

Szlak rowerowy ŻÓŁTY

Start z Polany Jahna. (zdj. y1, y1a) Jedziemy zgodnie z oznakowaniem (zdj. y2, y3). Na ul. Waryńskiego, przed skrzyżowaniem w lewo przed stacją Orlen oznakowanie o skręceniu jest całkowicie nieczytelne (zdj. y4).

Jedziemy zgodnie z oznakowaniem, z ulicy Węgorzyńskiej skręcamy w ulicę Odnoga Węgorzyńska. U kresu tej ulicy skręcamy w prawo w ulicę Strumykową. Przed skrzyżowaniem tym brak jest stosownego oznakowania (zdj. Y5). Po skręceniu w prawo i ujechaniu ok. 100m jest rozwidlenie dróg (w prawo do zabudowania Strumykowa 10a, w lewo szlak żółty). Rozwidlenie jest oznakowane mało czytelnym znakiem (zdj. y6) Po kolejnych ok. 150m brak oznakowania informującego o konieczności skrętu w tym miejscu w lewo w kierunku łącznika ul. Podgórna - Bonin. Rower w tym miejscu prowadzimy z uwagi na piaszczystą, prowadzącą pod górę drogę. Mijamy kilka słabo widocznych znaków (zdj. y7, y8) Dochodzimy do łącznika, gdzie mamy skręcić w prawo w kierunku Bonina. Brak jednak w tym miejscu stosownego oznakowania (zdj. y9) Gdy skręciliśmy w prawo nie mamy informacji, czy dokonaliśmy prawidłowego wyboru. Pierwsze oznakowanie napotykamy po ujechaniu ok. 300 m, na wysokości centrum Dystrybucyjnego DINO. Znak ten informuje nas, że znajdujemy się na czerwonym szlaku rowerowym (zdj. y10) Po przejechaniu kolejnych 200m możemy się domyślać, że jesteśmy na szlaku żółtym. A to na podstawie bardzo słabo widocznego znaku (zdj. y11). Dalsza droga leśna w kierunku Bonina jest w miarę dobrze i czytelnie oznakowana.

Po ujechaniu do Bonina znajdujemy oznakowanie o szlaku rowerowym, nie ma tam jednak zaznaczonego szlaku żółtego (zdj. y12) Dalej, jeszcze w Boninie, znajdujemy jednak taką informację (zdj. y13) Po wyjechaniu z Bonina, jadąc drogą leśną mijamy słabo czytelne oznakowanie (zdj. y14). Po dotarciu do skrzyżowania dróg Bonin – Kumki i Zajezerze - Brzeźniak nie wiemy którą drogę wybrać. Brak w tym miejscu jakiegokolwiek oznakowania. (zdj. y15 i y15a). Po skręceniu w lewo, dopiero po ujechaniu 1 km od skrzyżowania dowiadujemy się, że jesteśmy na żółtym szlaku (zdj. y16). Następnie, po kilkuset metrach na kolejnym skrzyżowaniu skręciliśmy w prawo. Przez około 1km brak oznakowania. Po 1 km znajdujemy znak "zielony szlak pieszy" oraz "żółte kółko na białym tle". Dopiero dalej po kolejnych 200m przed pierwszymi zabudowaniami m. Cianowo znajdujemy bardzo nieczytelne oznakowanie, na podstawie którego możemy tylko się domyślać, że jesteśmy na szlaku żółtym (zdj. y17)

Jadąc przez Cianowo w kierunku Zajezerza mijamy słabo widoczne oznakowania (zdj. y18, y19). W Zajezerzu oznakowanie jest czytelne. Po dojechaniu do m. Zagórzycy nie ma informacji o konieczności skręcenia w lewo. Po skręceniu i dojechaniu do końca wsi napotykamy na znak informujący, że jesteśmy na szlaku czarnym (zdj. y20). Jedziemy dalej prosto i po 100m, po opuszczeniu wsi widzimy bardzo czytelny znak, że jesteśmy na szlaku żółtym (zdj. y21). Droga leśna wiodąca z Zagórzycy do Wysiedla jest bardzo piaszczysta, kilkakrotnie trzeba zsiadać z roweru z uwagi na grząski piach. Odcinek ten jest jednak dobrze oznakowany czytelnymi znakami.

Dalej, jadąc przez Wysiedle i Suliszewice spotykamy czytelne oznakowanie. W Łobzie wyjeżdżając z łącznika ul. Łoźnickiej i Młyńskiej (przy byłym młynie) brak jest oznakowania o konieczności skręcenia w lewo. Dalej oznakowanie jest prawidłowe i prowadzi nas ono do punktu końcowego szlaku vis a vis stacji kolejowej (zdj. y22)

Podsumowując, szlak żółty jest przejezdny, wymaga jednak ponownego oznakowania.

Leszek Olizarczyk